

obrażeń niemieszczących się w kanonach zdrowego rozsądku i dobrej woli, jakimi są celowo destrukcyjne propozycje formułowane dla świata (jak agendy najwyższych gremiów) i przedsięwzięcia w nim podejmowane (jak wysiłki na rzecz ratowania planety). Jednakże ze ściśle naukowego punktu widzenia nie godzi się pomijać ani lekceważyć żadnej z prawdopodobnych wersji zdarzeń. Założenie, że któraś z tych wersji jest niemożliwa tylko dlatego, że wydaje się komuś niemożliwa, jest błędne.

Kiedy załamuje się globalizacja rozpoczęta z początkiem lat dziewięćdziesiątych XX wieku, do świadomości przedostają się twarde realia władzy nad światem. Odnosząc się do strategicznych przepływów w Eurazji, wokół Eurazji i nad Eurazją, Jacek Bartosiak i George Friedman twierdzą, że kontrolowanie przestrzeni kosmicznej oznacza panowanie na oceanie światowym, panowanie na oceanie światowym i kontrolowanie przestrzeni kosmicznej to faktyczna władza nad Eurazją i jej strategicznymi przepływami. Panowanie zaś jednocześnie nad Eurazją i oceanem światowym oznacza rządzenie światem¹⁰³. W tej perspektywie można zrozumieć sens proponowanych światu globalnych rozwiązań realizowanych w nim globalnych przedsięwzięć. Uporczywe i kontrfaktyczne ignorowanie tej kwestii czyni jałowymi większość szczegółowych analiz cywilizacji i dotyczących jej ogólnych syntez. Pod wpływem aspiracji ideologicznych, udogodnień technologicznych i koniunktur ekonomicznych horyzont zdarzeń cywilizacyjnych przesuwają się w kierunku fizycznej przestrzeni kosmicznej oraz logicznej przestrzeni cybernetycznej. Tam rozgrywają się już zmagania o pozycję i prymat oraz wpływ i korzyści.

1.5. Metoda badań

Omówienie architektury i infrastruktury Wielkiego Resetu w toku wielkiej transformacji od cywilizacji tradycyjnych ku cywilizacji informacyjnej wymaga zaprezentowania metody prowadzonych badań. Jako że Wielki Reset dotyczy aktualnego porządku świata i zmierza w kierunku porządku nowego, jego geneza, istota i funkcja wymaga sprecyzowania. Poniżej przedstawiona zostanie metodologia badań prowadzonych w pa-

¹⁰³ J. Bartosiak, G. Friedman, *Wojna w kosmosie: przewrót w geopolityce*, Wydawnictwo Zona Zero, Warszawa 2021.

radygmacie siedmiu elementów, począwszy od determinujących stanowisk wyjściowych, a skończywszy na wyjaśniających konkluzjach.

Ponieważ zarówno sytuacja krajowa, jak i globalna gwałtownie się zmieniają i głęboko komplikują, a społeczeństwo oczekuje na miarodajne diagnozy, trudno odsuwać w czasie fazę badań podstawowych od fazy masowej popularyzacji ich wyników. Niniejsze opracowanie uwzględnia obydwie działania – a także powagę chwili, misję nauki oraz oczekiwania społeczne. Ponieważ podejmowana tematyka nie została w wystarczającym zakresie przebadana, a poza kilkoma pozycjami bardziej o charakterze publicystycznym brakuje odpowiednich opracowań, zwłaszcza na gruncie krajowym, to prezentowane w niniejszej książce przedsięwzięcie musi mieć podwójny charakter: ściśle naukowy oraz popularyzatorski.

„Najgroźniejsze jest – pisze Peter F. Drucker – pomijanie problemów zasadniczego znaczenia. Takimi zasadniczymi problemami są: płynność, produktywność oraz koszty przyszłości”¹⁰⁴. Jako że przyszłość jest zawsze niepewna, tym bardziej potrzeba metodycznie zorganizowanego przewidywania prawdopodobieństwa realizacji zarysowujących się na bieżąco (bądź opracowywanych wcześniej) scenariuszy¹⁰⁵. Obecnie na temat Wielkiego Resetu do społeczeństwa docierają albo powierzchowne deklaracje polityczne i ideologiczne, albo nieweryfikowane rewelacje technologiczne i ekonomiczne.

Zdaniem Samuela Huntingtona „zasadnicza dla Zachodu kwestia sprowadza się do pytania czy bez względu na wyzwania zewnętrzne jest on w stanie powstrzymać i odwrócić wewnętrzne procesy rozkładu, czy Zachód może się odnowić, czy też utrzymująca się zgnilizna wewnętrzna przyspieszy jego koniec”¹⁰⁶. Diagnoz dotyczących przyszłości, zarówno bliższej i lokalnej, jak i – tym bardziej – dalszej i globalnej, nie można oprzeć tylko na metodach nauk realnych i formalnych. Ponieważ cywilizacja wyrasta z najgłębszych motywów ludzkiego postrzegania i postępowania, należy również odwołać się do nauk filozoficznych, a niekiedy także teologicznych, uwzględniając ich dziejowy wkład w kształtowanie systemu wartości i tożsamości kulturowej niemal każdej ludzkiej społeczności. Bez metodologicznego wprowadze-

¹⁰⁴ P.F. Drucker, *Zarządzanie w czasach burzliwych: nowe wyzwania – nowe horyzonty*, przeł. J. Kajdy, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Kraków 1995, s. 15.

¹⁰⁵ Chodzi np. o przeprowadzane w latach 2017–2019 tzw. symulacje pandemiczne, które z perspektywy czasu ujawniają, że względu na swoją precyzję, znamiona testów scenariuszy przyszłych zdarzeń (por. Białek, s. 93–97).

¹⁰⁶ Huntington, dz. cyt., s. 466.

nia do cywilizacyjnego pojmowania przedmiotu badań dalsze analizy i końcowe syntezy stałyby się niezrozumiałe – przede wszystkim ze względu na rozbieżność między dawniejszym (etycznym) a dzisiejszym (technicznym) podejściem do cywilizacji.

Przyjmowany tu sposób ujęcia zmian cywilizacyjnych wykracza poza historyczną faktografię zdarzeń i logiczną egzegezę dokumentów. Uwzględnienia wymagają bowiem głębsze kryteria doboru faktów cywilizacyjnych, takie jak kategorie społeczeństwa, prawa i państwa, oraz szersze odniesienia do podstawowych dla cywilizacji pojęć prawdy, dobra i piękna. Dla współczesnej nauki i dydaktyki charakterystyczny jest natomiast scjentyzm, redukcjonizm i relatywizm, co w konsekwencji oznacza „przecenianie ekonomicznych motywów zachowań z jednej strony i marginalizowanie, a nawet kwestionowanie potrzeby uwzględnienia stosunków ideologicznych i religijnych”¹⁰⁷. W badaniach niniejszych zastosowano podejście integralne. Jego wyróżnikiem jest dążenie do równomiernego uwzględnienia jak największej liczby czynników wpływających na kształt zjawisk i przebieg procesów, które jak dotąd stanowią przedmiot eklektycznych prezentacji wyników badań szczegółowych.

Znane fakty i dostępne dokumenty wskazują, że termin „Wielki Reset” odnosi się do zjawisk i procesów globalnych występujących w sferze zarządzania sprawami świata. W ujęciu partykularnym Wielki Reset to kwestia władzy sprawowanej za pomocą dostępnych metod i narzędzi kontroli globalnej pod hasłem działania na korzyść jednostek i społeczeństw. Hasła te, między innymi troski o ludzkość i jej ochronę przed zagładą, mają stanowić uzasadnienie dla wprowadzenia: jednolitej tożsamości cyfrowej, kapitalizmu inkluzywnego interesariuszy, czasowego pieniądza cyfrowego, powszechnego dochodu gwarantowanego oraz systemu kredytu społecznego. Wskazuje na to Projekt ID 2020¹⁰⁸: „Pod jego szyldem prowadzone są od kilku lat szeroko zakro-

¹⁰⁷ Por. Śliwiński, *Ekonomia sieci*, s. 106.

¹⁰⁸ Projekt ID 2020 (Digital Identity Alliance) z roku 2016, czyli projekt elektronicznego identyfikatora tożsamości, przedstawia punkt wyjścia przyszłego rozwoju tożsamości cyfrowej na całym świecie. Projekt ten został stworzony w ramach konsorcjum firm, organizacji non-profit, rządów i osób prywatnych działających na rzecz osiągnięcia jednego z celów ONZ, które mają być zrealizowane do roku 2030, jakim jest zapewnienie każdemu mieszkańcowi naszej planety tożsamości prawnej. Pod pretekstem stworzenia cyfrowej tożsamości jednostki, ma nastąpić wzmocnienie ochrony jej swobód obywatelskich i przywrócenie kontroli nad jej danymi osobowymi. Odpowiednio zaprojektowany i wdrożony identyfikator cyfrowy ma zapewnić sprawiedliwy dostęp do kluczowych usług i umożliwić jednostkom korzystanie z praw przysługujących im jako obywatelom i wyborcom oraz uczestnictwo w nowoczesnej gospodarce. Por. <https://id2020.org/>.

jone badania nad tym, w jaki sposób zmanipulować ludzi, aby sami zechcieli przypiąć sobie elektroniczną smycz, sądząc, że przyniesie im to jakąś korzyść, a może nawet szczęście¹⁰⁹.

Wbrew nośnym deklaracjom zawartym w Agendzie 2030, ujęcie integralne wskazuje, że rządzenie i zarządzanie sprawami świata faktycznie ma na celu nie zwalczanie głodu, nędzy, chorób, patologii, przemocy, narkomanii czy wyzysku, lecz raczej rozpowszechnienie technologii inwigilacji, dokonanie rewolucji w wielu sferach, uzależnienie obywateli od układu globalnego, zniesienie wszelkich granic ochronnych, wytworzenie fałszywych (i szkodliwych) potrzeb, stan zadłużenia na każdym poziomie struktury społecznej, zatarcie struktur własności i kontroli kapitału, walkę z autentycznymi kulturami, tradycjami i religiami, rozkład struktur społecznych, destabilizację stosunków międzyludzkich, ograniczenie liczby ludności, oswojenie dzieci z brutalnością od najmłodszych lat, reklamę niesprawdzonych dostatecznie środków medycznych, wprowadzenie modyfikowanej genetycznie żywności, utrudnienie samowystarczalnej egzystencji oraz Intensyfikację destrukcyjnych megatrendów. Aby uzasadnić tak radykalne stwierdzenia trzeba poznawać jednostkowe fakty wraz z zachodzącymi między nimi związkami jako fakty złożone, a także wyprowadzać wnioski dotyczące faktów, których nie da się ująć bezpośrednio. Nauka bowiem opiera się na poznaniu faktów: prostych i złożonych, bezpośrednich i pośrednich oraz aktualnych i przyszłych; jest ona wiedzą nie tylko doświadczalną, ale również racjonalną, wiedzą należąca do poszczególnych dyscyplin, lecz także wiedzą interdyscyplinarną.

Dnia 25 września 2015 roku Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjęło rezolucję określającą ostatnią fazę budowy nowego ładu: Agenda 2030, która zastąpiła Agendę 21, ukazuje plan globalnej rewolucji i stanowi zapowiedź finalizacji zmian. Jak uważają Marek Zamorski, Krzysztof Komenda i Renata Przekora, ma ona być kolejną – tym razem doskonałą – próbą wprowadzenia globalnego komunizmu¹¹⁰ poprzez rozbudowę systemu permanentnej kontroli, ograniczenie indywidualnej własności i wolności, wyznaczanie przez państwa szczegółowych ram życia, podporządkowanie państw instytucjom globalnym, uznanie prymatu globalnych korporacji ponad państwami i ich instytucjami, minimalizację przemocy fizycznej i zastąpienie jej przemocą psychiczną oraz sprawowanie władzy za pomocą środków informa-

¹⁰⁹ Biatek, *COVID-19*, s. 92.

¹¹⁰ *Wielki Reset. Jaką przyszłość planuje nam globalna władza*, s. 23.

cyjnych. Jak łatwo zauważyć, Agenda 2030 stanowi pełen komunałów i pustych frazesów zbiór postulatów–życzeń, obietnic i mrzonek. Aby tego rodzaju dokumenty należy zastosować odpowiednie metody badawcze pozwalające weryfikować ich zapisy, traktując zawarte w nich banały jako zamierzone sformułowania osłonowe, nowomowę jako celową, sztuczną operację na języku, szlachetne deklaracje jako środki zmniejszające czujność, przewidywania jako przemyślane plany działania, wizje bezpieczeństwa jako obrazy stanu docelowego, czyli pełnej kontroli, kwestie wskazywane jako problemy do rozwiązania jako pole przejmowania kontroli, a zalecane przedsięwzięcia jako okazje biznesowe.

Przyjęcie Agendy 2030 stanowi przykład sytuacji, w której ONZ oraz inne organizacje międzynarodowe usiłują kontrolować i eksploatować populację ziemi, wykorzystując rządy krajowe jako ekspozytury składające sprawozdania z postępów we wdrażaniu zaleceń oraz egzekwowaniu nakładanych na nie danin publicznych¹¹¹. „ONZ jest tylko narzędziem wprowadzania globalnej władzy – stwierdzają Zamorski, Komenda i Przekora – a nie jej podmiotem. W istocie władza leży w rękach tych, którzy potrafią dzięki sile i pieniądзом posługiwać się ONZ, WHO, MFW i tym podobnymi organizacjami do własnych celów”¹¹². Na powyższą konkluzję wskazują zawarte w tekście Agendy wyrażenia, sformułowania, wnioskowania i uzasadnienia – wymagające tym samym bardziej szczegółowej analizy.

Metodologia badań Wielkiego Resetu, która odpowiada na pytanie, jak miarodajnie analizować i przystępnie prezentować to zjawisko, musi w punkcie wyjścia uwzględniać jego ogólne i potoczne rozumienie. Sposób badania Wielkiego Resetu zależy bowiem od tego, w jaki sposób jawi się on we wstępnych, niejasnych jeszcze intuicjach i wyobrażeniach. W świetle tego, co mówi się głośno, koncepcja Wielkiego Resetu wydaje się globalnym manifestem diagnostyczno-prognostycznym, można jednak przypuszczać, że stanowi ona raczej środek pacyfikująco-mobilizujący. Pierwszy wniosek oparty jest na analizie wypowiedzi ustnych i dokumentów pisanych, wniosek drugi zaś – na syntezie spostrzeżeń empirycznych i logicznych ustaleń związanych z Wielkim Resetem. W przypadku tego zjawiska przedmiotem szczególnego zainteresowania są oficjalnie i nieoficjalnie tworzone scena-

¹¹¹ Por. M. Schooyans, *Ukryte oblicze ONZ*, przeł. M. Zawadzki, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Kultury Społecznej i Medialnej, Toruń 2002.

¹¹² *Wielki Reset. Jaką przyszłość planuje nam globalna władza*, s. 25.

riusze przyszłych zdarzeń oraz przeprowadzane jawnie i niejawnie przygotowania do ich realizacji. W miarę postępu procesów globalizacyjnych przybierają one zasięg globalny, odpowiadając na globalne zagrożenia i forsując przedsięwzięcia mające zapewnić globalne bezpieczeństwo. Zarówno zagrożenia, jak i środki zaradcze, o których mowa, są dyskusyjne. Przez medialną większość są one przedstawiane jako niewątpliwe i oczywiste, pozbawiona medialnego głosu mniejszość zaś uważa je za co najmniej nieoczywiste, a nawet wręcz fikcyjne. Zagrożeniami uzasadniającymi reorganizację całego świata (przymusowe aktywizowanie w jednych dziedzinach, a równocześnie znaczne ograniczanie wolności w innych) miały być: katastrofy naturalne, ataki kosmitów, dziury ozonowe, skażenie spalinami, zmiany klimatyczne, akty terrorystyczne, ataki hakerskie, pandemie wirusów, przeludnienie świata, wyczerpywanie się zasobów naturalnych, ataki atomowe i wojny lokalne. Najważniejszym czynnikiem różnicującym ich wpływ na podejmowane działania nie jest ich znaczenie rzeczywiste, lecz polityczna potrzeba i upowszechnienie przez media, a następnie również uzasadnienie ekonomiczne.

Podobne zagrożenia stanowią podstawę nie tylko do pogłębiania badań, weryfikowania danych i obserwowania zależności w tym zakresie, ale również do testowania rozwiązań, formułowania zaleceń, wprowadzania ograniczeń i dyscyplinowania całych społeczeństw. W związku z tym służby specjalne wielu państw oraz instytuty strategiczne prywatnych fundacji przygotowują symulacje scenariuszy niespodziewanych katastrof – bądź nieprzypadkowych zdarzeń¹¹³. Pojawiają się rozbieżne poglądy co do rzeczywistych i ostatecznych intencji tego rodzaju projektów realizowanych w wielu krajach świata przez instytucje rządowe i pozarządowe oraz instytuty korporacji i agencji transnarodowych. Trudno mieć pewność, że są one nakierowane wyłącznie na zapewnienie i ochronę bezpieczeństwa, zarówno narodowego, jak i globalne-

¹¹³ Jak pisze Biatek, w USA od dłuższego czasu rozpatrywane były scenariusze wystąpienia różnych zagrożeń (służył temu np. *Report from Iron Mountain*). Natomiast w projekcie z 22–23 czerwca 2001 r. *Dark Winter* badane były reakcje ludzi na wywołaną sztucznie pandemię wirusa. Projekt koncentrował się na ocenie niedoskonałości krajowego systemu reagowania kryzysowego w przypadku użycia broni biologicznej przeciwko ludności amerykańskiej i miał na celu ustanowienie środków zapobiegawczych i strategii reagowania poprzez zwiększenie świadomości rządu i społeczeństwa na temat skali i potencjału zagrożenia bronią biologiczną. Z kolei, sfinansowany przez German Marshall Fund oraz Nuclear Threat Initiative, projekt „Atlantic Storm” poświęcony był pandemii wywołanej atakiem biologicznym; w ramach tego projektu, 14 stycznia 2005 r., badano reakcje ludzi i instytucji w Waszyngtonie (por. Biatek, *COVID-19*, s. 62n.).

go¹¹⁴. Deklaracje oficjalne i medialne nie mogą w tym przypadku zostać uznane za wystarczające. W świetle faktów i dowodów odróżnić należy to, do czego deklaracje takie mają i powinny zostać wykorzystane, od tego, do czego mogą, a niekiedy bywają wykorzystywane. Oficjalne prace nad raportami z realizacji takich projektów mają być rodzajem prewencyjnego badania zagrożeń, prowadzonego w celu ochrony przed nimi bądź ludności danego obszaru, bądź całej ludzkości. To oczywiste, że autorzy i sponsorzy globalnych scenariuszy, takich jak Wielki Reset, przekonują, że poświęcają siły, czas i pieniądze, aby ustrzec ludzkość przed zagrożeniami, faktycznie jednak mogą być zaangażowani w testowanie narzędzi stanowiących ekwiwalent wojny, która stanowi najskuteczniejsze narzędzie wpływu na ludzkie zachowania. Bez tak silnych czynników natury fizycznej lub psychicznej oddziaływanie na ludzką świadomość nie będzie prowadzić do urzeczywistnienia planów globalnej przebudowy świata. Wskazuje na to jawnie głoszona z pozycji lewicowych krytyka społeczna, której najnowszym przykładem jest książka Reinharda Kosellecka *Krytyka i kryzys: Studium patogenezy świata mieszczańskiego*¹¹⁵. Pozycja ta została określona przez Andrzeja Nowaka jako wywrotowa m.in. z powodu odwołań do tzw. trzeciej formy władzy. Poza Kościołem i państwem miałyby nią być odpowiednio spreparowana opinia publiczna¹¹⁶.

Od dziesiątek lat społeczeństwa całego świata osławiane są z nierealistycznymi deklaracjami, strategiami i agendami, wskutek czego zawierające je dokumenty traktowane są często jako naiwne. Zwraca się jednak uwagę, że „nie należy lekceważyć zawartych w oficjalnych dokumentach, planów tylko dlatego, że wydają się utopijne, idealistyczne bądź wręcz fantastyczne”¹¹⁷. Realizacja tych planów nie jest przewidy-

¹¹⁴ Problem sprowadza się do tzw. klatki wiedzy tj. posiadanego zasobu informacji np. o genezie, istocie i roli prywatnych fundacji zakładanych przez najbogatszych ludzi świata, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych od początku XX stulecia, a później także na całym świecie. Ich tzw. działalność filantropijna została już wielokrotnie i dokładnie opisana począwszy od Fundacji Rockefellera. Z jednej strony są one zakładane dla unikania opodatkowania, co wykazują kolejne komisje Kongresu i Senatu USA, a z drugiej dla realizacji programów przebudowy, np. edukacji w Stanach Zjednoczonych finansowanej przez Fundację Rockefellera. Por. Ch. Klinsky, *W mackach Fundacji. Jak organizacje pozarządowe próbują manipulować ludźmi*, Wydawnictwo Św. Tomasza z Akwinu, Warszawa 2021.

¹¹⁵ Por. R. Koselleck, *Krytyka i kryzys. Studium patogenezy świata mieszczańskiego*, Res Publica Nova, Warszawa 2015.

¹¹⁶ Por. A. Nowak, *Światowa wojna domowa*, wykład w Klubie Ronina, YouTube, 01.12.2016, <https://www.youtube.com/watch?v=3wu1qwhWcg>.

¹¹⁷ *Wielki Reset. Jaką przyszłość planuje nam globalna władza*, s. 12.

wana na miesiące czy lata, a tzw. przeciętny człowiek zazwyczaj nie ustala harmonogramu działania na dłużej niż maksymalnie kilka lat. Zazwyczaj nie myśli on dalekosiężnie, nie kieruje się maksymalistycznymi pobudkami, nie godzi się na nadużycia, nie potrafi manipulować w tak wyrafinowany sposób ani nie jest odporny na manipulację, nie jest programowo zdeprawowany, nie ma czasu na zajmowanie się sprawami władzy i nie rozumie jej mechanizmów, nie bierze pod uwagę najgorszych dla siebie scenariuszy, nie chce się odróżniać od innych, unika posądzenia o teorie spiskowe, nie umie łączyć odległych od siebie faktów, nie podejrzewa innych o najgorsze zamiary, ani nie wyobraża sobie, że można opanować cały świat. Mimo to w zakresie spraw własnych, swojej rodziny i okolicy oraz swojego sąsiedztwa i narodu ma dużo lepsze rozeznanie niż globalni biurokraci, technokraci, plutokraci czy ideokraci – przede wszystkim dlatego, że są to jego własne sprawy, za rozstrzyganie których bierze odpowiedzialność i ponosi konsekwencje osobiste, duchowe, majątkowe, życiowe i pokoleniowe. Inaczej jest w wypadku planów zdobycia, utrwalenia czy poszerzenia władzy. Ludzie skoncentrowani na takim celu planują z wieloletnim wyprzedzeniem, nie mają skrupułów, korzystają z nieograniczonych środków pieniężnych, mają dostęp do najbardziej zaawansowanych technologii, metodycznie kształtują świadomość mas poprzez media, a także są zdeterminowani w dążeniu do imperialnego celu.

Plany dotyczące odległej przyszłości mogą wydawać się zwykłemu czytelnikowi fantastyczne i utopijne, niemożliwe i niewykonalne, przesadzone i przerysowane oraz zbyt skomplikowane. Zwykle nie zna on w wystarczającym stopniu historii i nie wyciąga z niej wniosków, w ograniczonym stopniu rozumie teraźniejszość (z wyjątkiem tego, co dotyczy jego najbliższego otoczenia) ani nie umie przewidywać przyszłości i się przed tym broni¹¹⁸.

Zadanie opisu i wyjaśnienia złożoności zjawiska Wielkiego Resetu oraz jego architektury ideowej i infrastruktury technologicznej nie jest typowe. Poniżej omówiono siedem elementów zastosowanej tu metodologii badań, dobranych do specyfiki i dynamiki ich przedmiotu: 1) podejścia, czyli wyjściowe stanowiska, 2) symptomy, czyli dostrzegalne przejawy, 3) korelaty, czyli analogiczne odniesienia, 4) obiekty (przedmioty), czyli oryginalne wytwory, 5) procesy, czyli trendy, kierunki zmian, 6) hipotezy, czyli robocze założenia (przypuszczenia), 7) ustalenia, czyli teorie (twierdzenia).

¹¹⁸ Por. Zamorski, *Operacja pandemia*.

Ich uwzględnienie wyznacza rozległe pole badań szczegółowych oraz naprowadza na syntetyczne kierunki badań całościowych, którym towarzyszy świadomość, że: „Zmierzch Zachodu i powstawanie innych ośrodków władzy toruje drogę globalnemu procesowi powrotu do rodzimych wartości i odradzania się kultur niezachodnich”¹¹⁹. Wokół identyfikowania i definiowania tych nowych ośrodków władzy koncentruje się niniejsze przedsięwzięcie badawcze.

1.6. Źródła badań

Dobór źródeł do badań nad Wielkim Resetem jest w pierwszej kolejności zdeterminowany wstępnym jego rozumieniem jako przedmiotu badań. Oznacza to, że w dalszej kolejności będzie podlegał weryfikacji, ale z zamiarem utrzymania przyjętej ich hierarchicznej klasyfikacji i krytycznej konwencji interpretacyjnej. Kryterium hierarchicznej klasyfikacji źródeł dotyczy merytorycznej ich doniosłości rozumianej jako ponadczasowość i pewność przekazu, potwierdzona późniejszymi zdarzeniami i przeobrażeniami, natomiast krytyczna konwencja ich interpretacji odnosi się do rzeczywistego znaczenia dla dokonujących się zdarzeń i przeobrażeń. Odpowiednio źródła wiedzy o Wielkim Resecie można podzielić na rzeczowe, dotyczące rzeczywistych przyczyn, przemian i skutków, i fasadowe, kierujące uwagę na kwestie pozorne, poboczne i przypadkowe.

Od samego początku naukowego rozpoznawania Wielkiego Resetu uzasadnione jest przeświadczenie o globalnej rozległości i cywilizacyjnej doniosłości tego, do czego odnosi się ta nazwa, nie tylko w warstwie nominalnej – literalnej, werbalnej i formalnej, ale przede wszystkim w warstwie realnej – duchowej, materialnej i prawdziwościowej. W ściśle naukowym podejściu badawczym Wielki Reset jawi się jako hybryda niezależnych spostrzeżeń i luźnych skojarzeń, wymagająca badań rozdrobnionych na wiele dziedzin. Natomiast na gruncie badań w szerokim – zintegrowanym – sensie naukowych Wielki Reset okazuje się kompleksem powiązanych zdarzeń i ukierunkowanych przeobrażeń. Badania naukowe stanowią kontynuację indywidualnego i zbiorowego wysiłku poznawczego, na bazie którego stawiane są coraz bardziej wymagające zadania i używane bardziej zaawansowane narzędzia. Dzięki ich wykorzystaniu wiadomo dzisiaj, że świat współczesny w istotny

¹¹⁹ Huntington, dz. cyt., s. 121.